



tekst

**GRZEGORZ BROŻEK**

redaktor wydania

**N**owory rok skłania do snucia planów, robienia postanowień. Jak co roku czynią to samorządy, uchwalając budżety, a zatem deklarując, co chcą w bieżącym roku zrobić. To także swego rodzaju obietnica składana mieszkańcom. W 2010 roku może ona mieć szczególnie charakter, bo jesienią mają się odbyć wybory. Na stronach VI i VII naszego tygodnika piszemy o tym, co samorządy obiecują ludziom, czy ma to związek z jesienną elekcją, czy władza dzisiejszymi posunięciami, inwestycjami, może zaskarbić sobie wdzięczność wyborców.



Europejskie Spotkanie Młodych w Poznaniu

## Potrzeba szukania

Ponad 700 młodych ludzi z naszej diecezji wróciło 2 stycznia z Europejskiego Spotkania Młodych w Poznaniu. **Są zadowoleni i umocnieni.**

**Młodzi wrócili z Poznania bardzo zadowolona**

**M**imo ogromnego i wielojęzycznego tłumy, na tych spotkaniach jest mnóstwo spokoju, łagodności. Spotkania wspólnoty z Taizé to okazja, rzadka w dzisiejszych czasach, by otwarcie i szczerze porozmawiać o swej wierze – mówi Renata Wiktor z Limanowej, która na spotkaniu młodych była po raz pierwszy. Każdy ma

swoje motywacje i potrzeby, które realizuje. – W moim przypadku to jest potrzeba poszukiwania i odkrywania sensu życia, poznawania nowych ludzi, pokonywania barier, potrzeba wymiany poglądów – opowiada Patrycja Szatkowska, studentka z Tarnowa, która w spotkaniu wzięła udział po raz czwarty. – Te spotkania

poszerzają horyzonty wiary, otwierają na drugich, pogłębiają duchowo i religijnie, bo temat spotkania jest osadzony w sytuacji młodego człowieka w realiach współczesnego świata. Żeby to owocowało, warto byłoby robić dla uczestników wyjazdów spotkania duszpasterskie w ciągu roku – uważa ks. Hieronim Kosiarski, duszpasterz akademicki z Tarnowa. Na tarnowskiej „Tratwie”, którą steruje, są one w każdy wtorek o 19.00. **gb**

## Sylwester z Bogiem na górze



JERZY KOWALSKI

JAWORZYNA KRYNICKA. Centralnym punktem Pielgrzymki była Msza św. przy tzw. goprówce

**A**ż 1600 osób przywitało Nowy Rok na Jaworzynie Krynickiej. Większość uczestników 22. Sylwestrowej Pielgrzymki Ludzi Gór na Jaworzynę Krynicką pochodziło z naszej diecezji, ale byli też mieszkańcy Warszawy, Szczecina, a nawet osoby ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. – Chciałbym wyróżnić m.in. grupy z Krzyżanowic, Tymbarku i Nowego Rybia, które zdecydowały się na dwuipółgodzinny marsz na szczyt z centrum Krynicy-Zdroju, podczas gdy inni szli przede wszystkim z Czarnego Potoku. Jednak, jak to na pielgrzymce, każdy niósł swoją intencję, by przedstawić ją w ten szczególny czas, na progu nowego roku, Bogu – mówi ks. Stanisław Porębski, organizator sylwestra na Jaworzynie. W tym roku hasłem pielgrzymki były słowa „Staliśmy na górze wobec Pana”. **bs**



BISKUP TARNOWSKI

## Pasterskie „Bóg zapłać”

Składam serdeczne podziękowania za świąteczno-noworoczne życzenia oraz wszelkie wyrazy życzliwej pamięci okazywane mi z okazji 12. rocznicy przyjęcia sakry biskupiej. Wszystko odwzajemniam modlitwą, zawierając każdą i każdego z Was opiece Maryi, Patronki diecezji. Niech Bóg, który jest Miłością, obficie błogosławi w Nowym Roku.

**Wiktor Skworec**  
BISKUP TARNOWSKI

## Promocja lektorska



ARCHIWUM TARNOWSKI GN

**TARNÓW.** Parafie dekanatu Tarnów Wschód mają 63 nowych lektorów. Ubrani w białe alby złożyli podczas Mszy św. 20 XII w kościele pw. bł. Karoliny Kózki uroczystą przysięgę. Wcześniej wzięli udział w kursie, który odbywał się w soboty od października do grudnia

i prowadzili go zarówno duchowni, jak i świeccy, m.in. polonistka. Szkolenie zakończyło się testem sprawdzającym. – Chłopcy podeszli do tego bardzo poważnie, dlatego wierzę, że będą godnie pełnić swoją posługę – mówi ks. Piotr Mamak, organizator zajęć. **bs**

## Dary druchów

**TARNÓW-PIEKIEŁKO.** Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Piekiełka koło Tymbarku dostarczyła to prowadzonego przez Caritas tarnowskiego Domu dla Bezdomnych zebrane przez siebie dary. Łącznie ponad 500 kg. – Przede wszystkim wśród darów była odzież dla mężczyzn. Poza tym

po raz pierwszy udało się zdobyć trochę produktów spożywczych: m. in. cukier, mąkę, makarony, ciastka, herbaty, a także artykuły do utrzymywania czystości – informuje Andrzej Czernek, naczelnik OSP Piekiełko. Akcję strażacy zorganizowali po raz piąty. **gb**



GRZEGORZ BROZEK

## Dużo w krótkim czasie



MAREK BIAŁKA

**GNOJNIK.** 27 grudnia biskup tarnowski Wiktor Skworec poświęcił tabernakulum i ołtarz w budującym się kościele w Gnojniku w dekanacie brzeskim oraz wzniesioną obok nową plebanię. Budowa trwa od 2006 roku. – W kościele pozostało nam wykonać posadzkę, nagłośnienie i oświetlenie oraz elementy wyposażenia wnętrza. Cieszę się, że w dość szybkim tempie udało się dotąd wykonać tak wiele prac. Budujemy przede wszystkim z ofiar parafian i parafii zaprzyjaźnionych. Wszystkim za zaangażowanie i wszelką pomoc bardzo dziękuję – mówi ks. Marian Zapiór, proboszcz parafii. **gb**



GRZEGORZ BROZEK

## Bp Wiktor Skworec

Nie możemy zapomnieć, że Nowonarodzony – Jezus z Nazaretu – Jego nauka – przykazanie miłości – jest odrzucany przez ludzki grzech. To też rodzaj przesładowania, gdy człowiek – niejako sam z siebie – dystansuje się od Jezusa, odwraca się do Niego plecami, odrzuca Go; idzie własną drogą, która nieraz prowadzi do nikąd; do więzienia zła. Jednak nawet tych, którzy tak postępują, Jezus nie odrzuca; potępia grzech, ale nie potępia człowieka i wzywa go do nawrócenia. Nie inaczej czyni Kościół, który głosi, że Bóg ma w człowieku upodobanie i prosi: człowieku pojednaj się z Bogiem! (...) **Czas, jaki musicie przeżyć poza społeczeństwem, poza wolnością, niechaj będzie czasem łaski, odrodzenia, odkrycia Boga w Jezusie Chrystusie. On jest blisko Was i Waszego pragnienia wolności, pragnienia, by powrócić do społeczeństwa jako nowi ludzie. Pan, poprzez wszystkie ludzkie błędy, przygotowuje Waszą autentyczną wolność, będącą przede wszystkim wolnością serca pojednanego z Bogiem.**

bp Wiktor Skworec  
do więźniów osadzonych  
w tarnowskim Zakładzie Karnym

**GOŚĆ TARNOWSKI**  
tarnow@gosciedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,  
ul. Katedralna 1  
TELEFON/FAKS 014 626 15 50  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Turek  
– dyrektor oddziału,  
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

## Ogólnopolski Dzień Judaizmu w Tarnowie

# Poznawanie korzeni

**Przez dwa dni, 16 i 17 stycznia, odbywać się będą w Tarnowie obchody Ogólnopolskiego Dnia Judaizmu.**

Celem obchodzenia Dnia Judaizmu jest poznawanie przez chrześcijan swoich korzeni. W jednym z watykańskich dokumentów czytamy: „Bez Starego Testamentu Nowy Testament byłby Księgą nie do odszyfrowania, rośliną pozbawianą korzeni i skazaną na uschnięcie”. Poznawanie kultury żydowskiej pomaga w zrozumieniu Nowego Testamentu, a także samego Chrystusa. To zaś krok w stronę pogłębienia wiary



GRZEGORZ BROZEK

**– Poznawanie kultury żydowskiej pomaga w lepszym zrozumieniu Chrystusa, a zatem sprzyja pogłębieniu wiary – twierdzi ks. dr Piotr Łabuda**

– mówi ks. dr Piotr Łabuda, szef komitetu organizacyjnego Dnia Judaizmu. Tegoroczny będzie obchodzony pod hasłem wziętym z Księgi Rodzaju: „Wyjdziesz z twojej ziemi rodzinnej do kraju, który ci ukazuje”. W wydarzeniach związanych z Dniem Judaizmu wezmą udział hierarchowie Kościoła, a także rabini i inni przedstawiciele społeczności żydowskiej.

**16 stycznia**  
■ 16.00, kino Marzenie, film „Cud Purymowy”. Po filmie koncert muzyki klezmerskiej.



**Charakterystycznym znakiem tegorocznego Dnia Judaizmu jest tarnowska bima**

**17 stycznia**

- 10.00 – aula WSD Tarnów – Spotkanie wokół Biblii;
- 14.45 – kirkut – modlitwa w ciszy;
- 15.00 – bima – modlitwa;
- 15.30 – katedra – nabożeństwo słowa Bożego;
- 16.30 – Sala Lustrzana – panel dyskusyjny;
- 18.30 – aula WSD Tarnów – koncert muzyczny.

**18 stycznia**

- 9.00–11.00 – Sala Lustrzana – spotkanie przedstawicieli wspólnoty żydowskiej oraz katolickiej z młodzieżą Tarnowa. **gb**

## Lokalna Akademia Lidera

### Spółecznik to nie jeleń

Spółecznikiem trzeba się urodzić. Ludzie postrzegają go różnie. Czasem jako naiwniaka, innym razem nie wierzą w bezinteresowność jego działań.

Zwykle dopiero po jakimś czasie ludzie przekonują się do słuszności społecznego działania – mówi Leszek Nowak, który na terenie gminy Żabno prowadził Społeczny Komitet Budowy Kanalizacji. Dzięki

jego staraniom, w gminie zostało zainwestowanych 7 mln zł w przyłączenie 400 gospodarstw do kanalizacji. 10 proc. tej sumy pokryli sami mieszkańcy. To właśnie do takich ludzi Stowarzyszenie Centrum Animacji Społecznej „Horyzonty” z Tarnowa skierowało swój projekt Lokalnej Akademii Lidera. Oprócz Leszka Nowaka wzięło w nim udział 30 osób działających w 6 gminach: Ciężkowice, Żabno, Zakliczyn, Dębno, Pleśna i Tuchów. – Naszym projektem chcieliśmy pomóc zdjąć z lokalnych liderów, wolontariuszy, przyklejaną im etykietę naiwniaka. Niestety, często się go tak postrzega – podkreśla Monika Mazur, jedna z koordynatorek LAL. Lokalni liderzy w pierwszym etapie przeszli cykl szkoleń. – Mówiliśmy o tym, jak założyć organizację, jak rozmawiać z dziennikarzami, jak zrobić dobre zdjęcia, jak zarządzać czasem. W każdej z gmin zorganizowaliśmy debaty oxfordzkie skupiające się wokół tematu, czy warto działać społecznie – informuje Edyta Sobiecka, druga koordynatora LAL. **bs**



BEATA MALEC-SUWARA

**– W akademii wzięło udział 30 osób z sześciu gmin – mówią Edyta Sobiecka (z lewej) i Monika Mazur, koordynatorki Lokalnej Akademii Lidera**

## Dom Samotnej Matki w Tarnowie

### Świadek miłości

Tarnowski Diecezjalny Dom Samotnej Matki jest dla matki i nowo narodzonego dziecka jak parasol chroniący od złej pogody, jak spokojna przystań w czasie burzy.

Minione Boże Narodzenie spędziły u nas trzy dziewczyny i trójka ich dzieci. W sumie mamy osiem miejsc dla mam. W tym roku urodziło się u nas 16 dzieci. Często przyszłe mamy przychodzą tu tylko porozmawiać. Uspokojone odchodzą, nie korzystając z naszej pomocy. Ten dom pomaga także w ten sposób, że jest – opowiada s. Monika Ostaszewska, urszulanka szara, kierowniczka domu. Po Bożym Narodzeniu dom

odwiedził biskup tarnowski Wiktor Skworc. – Z wdzięcznością myślimy o tych, którzy 26 lat temu tworzyli ten ośrodek, by chronić ludzkie życie, zwłaszcza to najbardziej bezbronne, życie dziecka. Ten dom to wyraz miłości Boga do człowieka i miłości Kościoła do człowieka. Ta miłość wyraża się konkretną pomocą, którą otrzymują tu kobiety i ich dzieci – mówi biskup tarnowski. Ośrodek utrzymuje się z ofiar złożonych przez diecezjan w czasie Pasterki. – Wielu ludzi wspomaga nas jednak także indywidualnie. Przynoszą żywność, wpłacają drobne kwoty, okazując nam wielkie serce. W imieniu mam i dzieci bardzo za to dziękujemy – dodaje s. M. Ostaszewska. **gb**

**Biskup Wiktor Skworc błogosławił małe dzieci z Domu Samotnej Matki**



## Magazyn diecezjalnej Caritas

## Sto tirów pomocy

Tuż przed Bożym Narodzeniem Caritas Diecezji Tarnowskiej **zrobiła sobie, a właściwie wszystkim potrzebującym prezent. I to wielki.** Wybudowała magazyn.

Jesteśmy tak dużą instytucją dobroczynną, że bezwzględnie potrzebujemy miejsca na dary pozyskiwane dla potrzebujących. Dotychczas wynajmowaliśmy magazyn. Teraz mamy swój – mówi ks. Ryszard Podstolowicz, dyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej. Na ten cel zaadaptowano stare zabudowania gospodarce parafii w Wojniczu. – Bardzo się ciesze, że się tak stało, bo cel jest bardzo zacny, a Caritas, przejmując budynki, pozbawiła nas zarazem kłopotu – przyznaje ks. Józef



Nowy magazyn poświęcił bp Wiktor Skworc

Urbaniak, proboszcz wojnickiej parafii. Własny magazyn to oszczędność, a także ułatwienie w rozdysponowaniu darów. Logistycznie Wojnicz leży na przecięciu szlaków, ma świetny dojazd. – Nasz magazyn ma 150 mkw. zasadniczej powierzchni, 80 mkw. chłodni i 30 mkw. zaplecza socjalnego. Poza tym rampę załadunkową – informuje Jerzy Pikul, sekretarz Caritas Diecezji Tarnowskiej. To wszystko jest bardzo istotne. – Tylko w 2008 roku z unijnego programu żywnościowego odebraliśmy 1200 ton towarów. To jest prawie sto tirów. Magazyn jest niezbędny – podkreśla ks. Piotr Grzanka, wicedyrektor diecezjalnej Caritas. **bg**

## Punkty informacyjne o funduszach UE

## Może być lepiej

Budowa dróg czy otwarcie własnej firmy często sporo kosztują. Warto wspomóc się pieniędzmi z Unii.

Na pytanie, skąd wziąć na to środki, chętnie odpowiedzą doradcy w nowych punktach informacyjnych o funduszach europejskich. Małopolska sieć punktów ruszyła jeszcze w starym roku. – Otwieramy je, bo mamy sygnały, że wielu ludzi nie wie, jak skorzystać z pomocy finansowej UE, jak znaleźć się w procedurach. Wszyscy, którzy trafią do naszych punktów, znajdą informacje i gotowych do pomocy doradców – przekonuje Roman Ciepela, wice-marszałek Małopolski. W Tarnowie punkt zlokalizowany jest przy ul. Szujskiego 66. W Nowym Sączu zaś przy Zygmunta 15. – Każdy może tu przyjść: przedsiębiorcy, przedstawiciele samorządów,

instytucji kultury, stowarzyszeń, jak również osoby prywatne. Informujemy o wszelkich programach dostępnych dla mieszkańców Małopolski – mówi Michał Warzała, kierownik punktu w Tarnowie. – Punkty są po to, byśmy poprawili naszą skuteczność w pozyskiwaniu środków europejskich. Jest z tym bardzo dobrze, ale może być jeszcze lepiej – mówi marszałek Ciepela. **jp**



Może do nas przyjść każdy – zaprasza Michał Warzała (z lewej)

## Ekologiczny projekt KSM

## Młodzi tej ziemi

Tanie letnie i zimowe warsztaty ekologiczne, szkolenia liderów, portal internetowy. Tak w skrócie wygląda realizowany przez KSM projekt „Młodzi tej ziemi”.

Jan Paweł II wołał, by zstąpił Duch i odnowił oblicze tej ziemi. My się czujemy młodzieżą tej polskiej ziemi i także choć trochę chcemy wpływać na nią, na to, jaka jest. Chcemy ją zmieniać, ale także poznać i chronić – mówi Krzysztof Kumięga, prezes KSM Diecezji Tarnowskiej, a zarazem menadżer projektu „Młodzi tej ziemi”, który finansowany jest przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dla młodzieży przygotowano tygodniowe zimowe i letnie warsztaty ekologiczne. Dla liderów szkolenia.

– To wszystko ma też drugie dno, bo jest coś takiego jak ekologia ducha. Troszcząc się o ziemię, winniśmy dbać o siebie samych, strzec się brudu, chronić od zepsucia duchowego. Ten aspekt duchowy jest ważnym elementem projektu – dodaje K. Kumięga. Trwałym elementem projektu jest już portal społecznościowy [www.mlodziutejziemi.pl](http://www.mlodziutejziemi.pl), który służy wymianie informacji o ludziach, grupach młodzieżowych, wydarzeniach. Tam też można znaleźć informacje o terminach i miejscach warsztatów. **jp**



Ten projekt ma aktywizować młodzież – mówi Krzysztof Kumięga

## Eliminacje Festiwalu Kołęd i Pastorałek w Będzinie

## Tradycję trzeba kultywować

Rosnąca z roku na rok popularność Festiwalu Kołęd i Pastorałek w Będzinie świadczy, że ludzie lubią śpiewać i lubią kołedy. Nie wiadomo, co bardziej.

W Tuchowie odbyły się w grudniu regionalne eliminacje festiwalu. – Mamy zgłoszonych ponad 50 wykonawców. W ciągu ostatnich kilku lat ich liczba systematycznie rośnie – informuje dr Jan Gładysz, muzyk, organizator tuchowskich eliminacji. Ale poziom wykonań nie zawsze jest zadowalający. – Śpiewając kołedy tradycyjne, coraz częściej wykonawcy silą się na udziwnienia interpretacyjne, popisy możliwości wokalnych i aranżacyjnych. Tymczasem kołedy tradycyjne trzeba śpiewać tradycyjnie, przekazując ze zrozumieniem ich treść, klimat. Harcować muzycznie można, ale raczej z pastorałkami – uważa J. Gładysz. – Kiedyś śpiewało się

dużo w domach. Ludzie nie mieli nagrań, więc sami śpiewali i uczyli się pieśni na pamięć. Dziś kołedy w życiu codziennym coraz częściej w domach puszcza się po prostu z płyt, coraz mniej się śpiewa. Poza kościołem w przestrzeni publicznej kołedy traktuje się jak pioseneczki. To jest jakiś symptom zeświecczenia. Dlatego trzeba tradycję śpiewania kołęd kultywować – podpowiada ks. A. Zajac. **gb**



Wśród blisko 50 wykonawców był także chór „Regnum sonoris” z Libuszy

## Kapliczki i krzyże przydrożne ziemi bocheńskiej

### Znak wiary

Krzyże, figury stojące przy drogach – jedne mówią o dniach udręczenia, inne o nadziei. Wszystkie są wyrazem głębokiej wiary.

**P**rowincjonalna Oficyna Wydawnicza z Proszówek koło Bochni wydała piękny, 300-stronicowy album zatytułowany „Kapliczki i krzyże przydrożne Ziemi Bocheńskiej”. – To nie jest praca naukowa, a zebranie garści informacji o tych obiektach, utrwalenie ich obecności – mówi Piotr Skoczek, wydawca. Wiele z opisywanych obiektów zostało

w ostatnich latach odrestaurowanych. – Jest jeszcze wiele do zrobienia w tym zakresie, a my mamy nadzieję, że ta publikacja pomoże nieco w tym dziele, zwracając uwagę na te znaki naszej wiary – dodaje P. Skoczek. Na kredowym papierze każde z 650 kapliczek i krzyży możemy w książce zobaczyć i o nich przeczytać.

Książkę otrzyma 5 naszych czytelników wylosowanych spośród tych, którzy zadzwonią do naszej redakcji na numer 14 626 15 50 w poniedziałek 11 stycznia między godz. 11.00 a 11.15. **gb**



## Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

### Pismo odśłania Boga

**B**ibliści na fali udowodnią, że ręka Pańska nigdy nie jest za krótka, by ocalić tych, którzy Mu ufają.

Pytanie konkursowe z 101 brzmi: Co stanowi o prawdziwej sile działania bohaterek Ksiąg Judyty i Estery? Odpowiedzi należy przysłać do 15 I na adres: studiumbiblijne@

diecezja.tarnow.pl lub Studium Biblijne, plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów. Wykładów można słuchać w RDN Małopolska w każdą niedzielę o godz. 14.30 i w poniedziałki, po wiadomościach o godz. 10.00 i 20.00. RDN Religia nadaje audycję studium w poniedziałek o godz. 11.30 i we wtorek o godz. 20.00 **at**



### Warto się zastanowić

felieton

**KS. ZBIGNIEW ADAMEK**

zadamek@is.net.pl



**C**zy w naszych życiowych poczynaniach towarzyszy nam na co dzień świadomość, że jesteśmy ochrzczeni i nosimy w swoim sercu niezatarte znamię tego faktu? Na ile żywa jest w nas świadomość, że wyrzekliśmy się szatana i wszystkich spraw Jego? Najważniejsze jest to, że zostaliśmy usynowieni przez Boga i rzeczywiście zostaliśmy włączeni w poczet umiłowanych Jego dzieci. Otrzymaliśmy także, jako wiano, dar łaski uświęcającej. Sprawdźmy, jak z nią współpracujemy, by ją pomnażać. ■

## Nowe miasta ze starych miejscowości

# Duma i splendor

Nie ma z tego wymiernych korzyści (jak i strat), a jednak **każdego roku nowe miejscowości starają się o status miasta.**

**O**d 1 stycznia 2010 roku w diecezji przybyły dwa nowe miasta: Radłów koło Tarnowa oraz Przeclaw koło Mielca, który od 10 lat starał się o odzyskanie statusu miasta. Wreszcie się udało. – Mamy w Przeclawiu to wszystko, co miasto mieć powinno. Zabudowa ma wyraźnie wyznaczony rynek, jest szkoła średnia, są wszystkie inne podstawowe instytucje – mówi Ryszard Wolanin, dawniej wójt, a dziś burmistrz Przeclawia. W czasie konsultacji społecznych 70 proc. mieszkańców Przeclawia opowiedziało się za powrotem do miejskości. – Jak kto jedzie do nas z okolicy na zakupy choćby, to

zaraz mówi, że do miasta jedzie – mówią przeclawianie. Radłów sprawę załatwił w trzy lata. – Nie ma zysków, ani nie ma strat. To jest kwestia honoru, uznania szczególnej roli, jaką Radłów spełniał i nadal pełni wobec całej okolicy. Jedyna poważna korzyść to promocja nowego miasta, jaką ma przy okazji uzyskania praw miejskich – tłumaczy Zbigniew Kowalski, burmistrz Radłowa. Niektórzy jednak przebąkują, że w tym wszystkim zagubiono gdzieś krowy i konie, słowem: tradycje rolnicze. Przeclaw miał problemy, bo jego wnioski o przywrócenie praw miejskich bywały odrzucane z uwagi na zbyt wielką procentowo liczbę gruntów rolnych. – My nie mieliśmy żadnych problemów czy narzuconych ograniczeń. Dopóki jesteśmy małym miastem, a prędko się to nie zmieni, to nic złego z tytułu miejskości nikogo nie spotka – przekonuje burmistrz Kowalski.

**bg**



**Czy spoglądający z postumentu na radłowskim rynku Tadeusz Kościuszko jest dumny ze statusu miasta?**

# Czas prawdy przy

**SAMORZĄDOWY ROK WYBORCZY.** Gminy, miasta i powiaty pod koniec roku przyjęły uchwały budżetowe, uchwalając tym samym plany na najbliższy rok. Niejednokrotnie bardzo okazałe. **Dla jednych to rozwojowe i mądre zarządzanie, dla innych kiełbasa wyborcza.**

tekst i zdjęcia

**GRZEGORZ BROŻEK**

gbrozek@goscniedzielny.pl

**G**rzegorz Koziół, wójt gminy Tarnów, niemal jednym tchem potrafi wymienić wszystkie najważniejsze inwestycje, jakie czekają gminę w najbliższym roku. – Dziesięć z nich jest bardzo dużych: basen rehabilitacyjno-sportowy na Woli Rzędzińskiej, hala widowiskowo-sportowa w Koszycach Wielkich, sala sportowa w Błoniu, kanalizacja w Jodłówce-Wałkach i Zawadzie, remonty generalne domów ludowych, komunalnych w Porębie Radlnej, Błoniu, Nowodworzu – informuje wójt G. Koziół. Ponadto drogi z programu schetynówek, odnowa centrów wsi, a w jej ramach budowa przedszkoli w Zgłobicach i Zbylitowskiej Górze. Nie wszędzie rozmach inwestycyjny jest tak duży, ale każda gmina według potrzeb i możliwości kroi swój budżet. W Mielcu zaplanowano budowę nowego dworca PKS, gmina Dębica chce wzniesić kompleks rekreacyjno-turystyczny w Pustkowie. Łącznie w najbliższym roku powstanie albo znacznie się budować w dieceji kilkanaście hal sportowych. Tarnów ma się doczekać m.in. podziemnego przejścia dla pieszych pod poszerzoną ul. Mickiewicza. Z punktu widzenia mieszkańców wypada się tylko cieszyć, że coś się w samorządach robi.

## Inżynieria finansowa

Jednak nie ma nic za darmo. – Rok 2010 jest ważny inwestycyjnie,

bo kumuluje się w nim szereg wydatków, których skutki będą widoczne w roku bieżącym, jak i w latach następnych – mówi Ryszard Ścigała, prezydent Tarnowa. Na wiele wydatków potrzeba mnóstwo pieniędzy, których w kasach samorządów nie ma. W Tarnowie dług na koniec 2010 roku ma wynieść 256 mln złotych, czyli będzie prawie dwa razy większy niż w 2009 roku. Wysokość długu w stosunku do budżetu będzie wynosiła 52,5 proc., a prawo dopuszcza maksymalny poziom zadłużenia samorządu na 60 proc. – Kiedy spojrzysz na historię samorządu tarnowskiego, żaden prezydent tak nie zadłużył miasta, choć każdy mógł przekonywać radę, by zaciągać kredyty do maksimum. Nie robiono tego, bo poprzedni władarze szli do przodu, ale ostrożnie. Zadłużenie oscyloowało na poziomie około ok. 30 proc., chwilami tylko trochę się podnosząc. Teraz prezydent postawił miasto pod samiotką ścianą – mówi radny opozycyjny Jacek Łabno. Zadłużenie

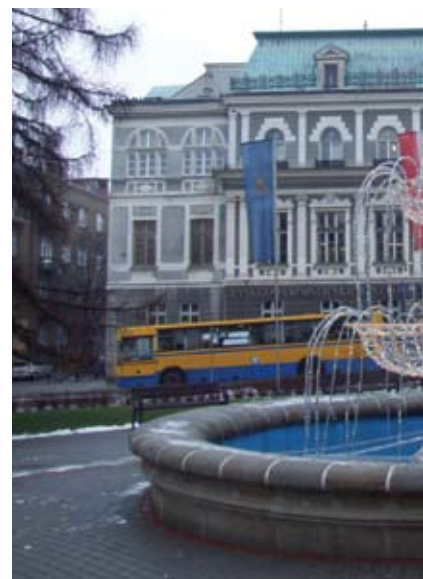


– Ta nasza inżynieria finansowa jest dość ciekawa – przekonuje R. Ścigała. Opozycja zarzuca mu, że zbyt zadłużył miasto

nie jest niczym złym, bo żeby mieć pieniądze na inwestycje, zadłużają się wszyscy. Trzeba tylko zachować rozsądek i margines bezpieczeństwa. W Bochni zadłużenie będzie na poziomie 43 proc., w Dąbrowie Tarnowskiej 32 proc. – Zadłużenia osobiście nie uważam za coś nagannego. Jeżeli są to inwestycje prowadzące do rozwoju miasta, to tak powinno być. Ta nasza inżynieria finansowa jest dosyć ciekawa, chwałę się, ale myślę, że robimy to dobrze – podkreśla R. Ścigała.



Halę w Mędrzechowie otwarto w 2008 roku. W 2010 wiele gmin planuje podobne budowy i otwarcia już wzniesionych sal



## Ruch na drogach

Nie tylko w Tarnowie, ale i w innych ośrodkach samorządowych oponenci obecnej władzy uważają, że rozdęty budżet ma zaspokoić wyborcze plany rządzących. – Budżet jest wyborczy. Ja się boję, że prezydent chce zadłużyć maksymalnie miasto, otworzyć roboty na wszelkich frontach, pokazać, że to ja, za mojej kadencji miasto przeżywa rozkwit, a później to się zobaczy, co będzie. Zwłaszcza że w poprzednich latach tej kadencji nie mieliśmy tak wielkiego zadłużenia – przekonuje J. Łabno. Ogromne fronty robót na drogach otworzą się w nowym roku na drogach powiatu tarnowskiego. – Dla zewnętrznego obserwatora to będzie bardzo ładnie wyglądało, bo będzie się naprawdę bardzo dużo robiło. Wydamy na drogi 35 mln złotych. To ogromne pieniądze. Ale fakt, że stanie się to w bieżącym roku, to przypadek. Na wiosnę 2009 nie zaplanowaliśmy się na pieniądze drogowe z programu operacyjnego, ale dostaliśmy je teraz. Ktoś może powiedzieć, że to wyborcze ożywienie, a nam się po prostu skumulowały środki z dwóch lat, więc stąd wyjątkowo duży ruch inwestycyjny na drogach – tłumaczy Mieczysław Kras, starosta tarnowski. Dziesięć wielkich projektów w gminie Tarnów robi wrażenie. – To, że przystępujemy

# Idzie jesienią?



Jedną z ostatnich efektownych inwestycji Tarnowa były ozdobne fontanny

teraz do realizacji, to owoc faktu, że kilka lat temu zaczęliśmy się do tego przygotować przez zbieranie dokumentacji, projektu, pozwolenia na budowę. Każda z inwestycji wymaga 2-3 letniego etapu przygotowania. Nie da się, z racji wyborów, z roku na rok czegoś efektownego przygotować – wyjaśnia Grzegorz Koziół.

## Zachować wiarygodność

W związku z jesiennymi wyborami powoli zaczyna się samorządowa gra kandydatów. Czy wyborcy dadzą się przekonać wielkiemu rozmachowi obecnych władz, czy raczej studzącym entuzjazm oponentom, tego nie wiadomo. – My nie robimy nic pod wybory. Mamy plan wieloletni i staramy się go konsekwentnie realizować. Nie obiecujemy złotych gór, staramy się robić swoje. Tylko w ten sposób można zachować wiarygodność – uważa Józef Gądek, wójt

Skrzyszowa. Grzegorz Brach, wójt Dębna, przyznaje, że czasem wygląda na to, że w roku wyborczym władza chce się okazać pokazać obywatelom. – Większe samorządy mają większe możliwości i czasem, jak widzę, podejmują zadania, które mają szansę się ludziom spodobać. Tylko że powodowanie się jedynie takimi motywacjami jest bez sensu. Ludzie są dziś raczej wyrobieni politycznie i wielu interesuje się tym, co się dzieje, zdając sobie przy tym sprawę, że kampania zaczyna się dzień po wygranych wyborach. Więc jeśli przez trzy lata wójt nic nie zrobił, to oświetlenie czy fontanna zaszkodzą jego wizerunkowi bardziej, niż nicnierobienie. Ludzie powiedzą: „cały czas nic nie robił, a teraz ewidentnie chce się tylko pokazać” – opowiada Grzegorz Brach. Kto kogo przekonał, okaże się jesienią. ■

## Kwestia motywacji

Z psychologiem **ks. dr. Andrzejem Sułkiem** rozmawia Grzegorz Brożek



się sondażami i przyłączają się do większości, a zatem głosują na kandydata, który ma większą szansę wygrać, by sami mogli poczuć się zwycięzcami.

## Ludzie świadomie podejmują takie decyzje?

– Wielu ludzi nie kontroluje wpływu reklamy, sondaży na ich wybory. Robią to podświadomie, choć gotowi są zarzekać się, że ich decyzje są merytoryczne.

## Niektóre samorządy w wyborczym roku skumulowały szereg wielkich inwestycji. Czy może to mieć wpływ na odbiór społeczny władzy?

– Mechanizmy ludzkiej pamięci są takie, że pamiętamy najlepiej pierwsze wydarzenia jakiegoś etapu i ostatnie. Można zatem w ostatnim roku kadencji podjąć jakąś wielką inwestycję, spektakularną akcję i dać się pozytywnie zapamiętać jako władza bardzo pracowita, dbająca o rozwój etc. ■

**GRZEGORZ BROŻEK:** Samorządowcy uchwalili roczne plany działania, które są pewnego rodzaju obietnicami. Jakie z psychologicznego punktu widzenia są szanse, że będą chcieli ich dotrzymać?

**KS. ANDRZEJ SUŁEK:** Obietnica jest jednym z czynników motywujących człowieka, aby podejmował jakieś działanie, aby coś robił. Im więcej takich czynników oddziałuje na człowieka, tym mniejszą rolę przypisuje on każdemu z nich. Jeżeli podejmuje się działanie z motywacji wewnętrznej, bo warto, bo jest taka potrzeba, często to wystarcza, by dopiąć celu. Jeżeli do tego dołącza się motywacja zewnętrzna, materialna, zwłaszcza wyrazista (wysokie pobory, duże nagrody pieniężne), z reguły osłabia to motywację wewnętrzną, czyli mniejsze znaczenie ma to, że rzecz warta jest zrobienia, a większą, że będzie za

to zapłata. Taką zapłatą może być również ponowny wybór na stanowisko. Wtedy do wypełnienia zapowiedzi, choćby słusznych, skłaniać może bardziej chęć reelekcji niż przekonanie o potrzebie działań w imieniu dobra wspólnego.

## To co decyduje o pozytywnej ocenie władz? Mądry program, sensowne przedsięwzięcia?

– Dla kandydata, który może wykazać, że spełnił obietnice, jest to poważny atut. Często jednak górę biorą inne rzeczy, i to nie merytoryczne. Ogromną rolę ma reklama polityczna, pomysłowość kampanii, strategia przemawiania, to, jak kandydat potrafi się zaprezentować, a w mniejszym stopniu to, co ma do powiedzenia. Olbrzymi wpływ mają sondaże. Zwłaszcza dla niezdecydowanych. Ci często sugerują

## Wybrane plany niektórych samorządów

### GMINA DĘBICA

- budowa sali gimnastycznej w Podgrodziu
- budowa kanalizacji w Stobiernej i Stasiówce
- budowa kompleksu rekreacyjno-turystycznego w Pustkowie-Osiedlu

### MIELEC

- uzbrojenie obszarów mieszkaniowych na osiedlu Smoczka
- budowa budynków socjalnych na os. Rzochów
- budowa dworca autobusowego

### BRZESKO

- kontynuacja budowy Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego
- rozpoczęcie budowy magistrali wodociągowej Brzesko-Bochnia

### POWIAT BOCHEŃSKI

- dalszy ciąg rozbudowy szpitala o nowe skrzydło
- realizacja tzw. ciągu południowego, czyli remontu dróg powiatowych w gminach na południe od Bochni

### GMINA DĄBROWA

#### TARNOWSKA

- modernizacja Domu Ludowego w Gruszowie Wielkim
- budowa kanalizacji sanitarnej w Brniku, Szarwarku i Lipinach
- budowa pełnowymiarowej hali sportowo-widowiskowej obok stadionu MGOSiR

### TARNÓW

- poszerzenie ul. Mickiewicza z przejściem podziemnym pod jezdnią
- rondo na skrzyżowaniu ul. Błonie z al. Jana Pawła II

### GMINA RYGLICE

- odnowa centrum wsi Lubcza wraz z budową boisk sportowych
- sztucznej nawierzchni
- budowa sali gimnastycznej w Woli Lubeckiej

PANORAMA PARAFII pw. św. Marka Ewangelisty w Mielcu-Rzochowie

# Rzochów ludnieje

Wiernych przybywa. I nic dziwnego, skoro tu o parafian dba się już od kołyski.

**D**zień świąteczny. Na przykościelnym parkingu pełno samochodów. Nowy kościół, w pierwszym oglądzie „syjamsko” złączony ze starym, jest bardzo duży. Muszę przejść na drugą stronę ulicy, żeby objął go obiektyw. Tu ukazuje mi się dom siostr, a przed nim plac zabaw.

## Od przedszkola do... chóru

Wnętrze świątyni wręcz roznosi skoczna kołęda. – Myślałam, że w chórze śpiewa co najmniej 40 osób, tak was słyszać – zagaduję siostrę organistkę. – Oj, przydałoby się – wzdycha s. Marita. – Skład często się zmienia, zwłaszcza żeńskiej części, panowie są bardziej stali. Teraz chór tworzy kilkanaście osób w różnym wieku. – Jest tu ojciec



– Nasz chór jest jak rodzina – mówi s. Marita

z synami i dziadek z wnuczkami, dzięki temu mamy chór trzypokoleniowy i rodzinną atmosferę – zauważa siostra. Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus swój dom na terenie mieleckiej parafii mają od blisko 50 lat. Wspólnotę tworzy 12 siostr. Od 6 lat prowadzą niepubliczne przedszkole, do którego uczęszcza 30 dzieci, także zamiejscowych. To dużo – dla porównania w szkole jest niecałe 60 uczniów.

## Miasto kościołów

Rzochów, od 1985 r. osiedle Mielca, prawa miejskie otrzymał już w XIV w. Wcześniej, bo w 1373 r. została erygowana parafia. Może cieszyć się ona piękną, jak informuje proboszcz, budowaną w latach 1994–2003, świątynią. Stary kościół datowany jest na 1840 r. Wiosną będzie przeniesiony do skansenu w Kolbuszowej. – Parafianom trochę go żal – mówi proboszcz. – Ale trudno utrzymać

dwa kościoły, zwłaszcza kiedy jeden jest zabytkiem. Dyrektor skansenu obiecuje, że tam kościół będzie żył, także kultycznie.

## Słodka przyszłość

Rzochowska parafia jest jedyną w diecezji pw. św. Marka Ewangelisty. Obejmuje osiedle Rzochów i część osiedla Wojsław. Liczy około 2 tys. wiernych. Posiada także kaplicę dojazdową na osiedlu Łuże, znajdującym się w środku lasu. Mieszka tam około 50 osób i wciąż ich przybywa. To zaciszne miejsce upodobali sobie zwłaszcza mieleccy promienni. Na terenie Rzochowa wiązuje się także Mielecki Park Przemysłowy. Jest już szwalnia, powstanie osiedle komunalne z mieszkaniami dla 300 rodzin oraz fabryka czekolady. Tak więc przyszłość zapowiada się słodko.

Beata Malec-Suwara

## Zdaniem proboszcza



– Parafianie są pobożni nie tylko od święta, nie brakuje ich również na powszednich Mszach św.

Wierni licznie przystępują do Komunii św. Licznie uczestniczą w pogrzebach i zamawiają Msze św. za bliskich zmarłych. Dzięki ofiarności naszych ludzi udało się wybudować nowy kościół. Mamy 14 róz różańcowych, które nie tylko modlą się za misje, ale i również materialnie je wspomagają. Działa u nas młodzieżowa grupa apostołska, Caritas, DSM, licząca blisko 20 dziewcząt. Dwa lata temu, po pielgrzymce do sanktuarium w Czernej, zawiązała się w parafii grupa modlitewno-biblijna, której patronem jest św. Elias. Jej członkowie zobowiązani są do codziennego czytania i rozważania Ewangelii. Ponadto, średnio 2 razy w miesiącu, spotykają się na wspólnej medytacji Pisma Świętego, a w pierwsze czwartki o godz. 23.00 na eucharystycznej adoracji w intencji kapłanów. Mamy nadzwyczajnego szafarza Komunii św. W tym roku po raz pierwszy udało nam się zorganizować 7 grup kołędników misyjnych.

Ks. Jerzy Ptak



Nowa świątynia pomieści jeszcze wielu przybywających do parafii wiernych

## Zapraszamy na Msze św.

**NIEDZIELA** 7.30, 8.15 (kaplica łuże), 11.00, 17.00.

**W TYGODNIU** 6.30 (w środy – kaplica u siostr), 17.00 (okres letni – 18.00).

**ODPUST** niedziela po lub przed 25 IV ku czci św. Marka Ewangelisty; 3 I ku czci Najświętszego Imienia Jezus.



Ur. 30 IX 1954 r. w Tarnowie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1981 r. Postulował w parafii pw. św. Jakuba w Brzesku, Brzeźnicy k. Bochni i Tarnowie-Krzyżu. Od 1995 r. jest proboszczem w Mielcu-Rzochowie. Pomaga mu ks. prał. Bronisław Marczyk, rezydent, oraz ks. Krzysztof Trzepacz, wikary. Ks. J. Ptak jest wicedziekanem dekanatu Mielec Południe.